**Czwartek 08.04.2021**

**Temat: „Dwaj przyjaciele”**

**„Dwaj przyjaciele”**– wysłuchanie opowiadania H. Bechlerowej.

**Dwaj przyjaciele**

*Kaczorek Kwak bardzo chciał mieć przyjaciela.*

*– A jaki ma być ten twój przyjaciel? – pyta ciekawie kogucik Filon.*

*– Wierny. To musi być najwierniejszy przyjaciel.*

*– Nie wiem, co to znaczy „wierny”, wytłumacz mi – prosi Filon.*

*– Wierny, to znaczy, ze jak mnie napadnie wilk, to przyjaciel mnie obroni.*

*– A jeżeli jego napadnie wilk albo inny zwierz?*

*– To ja go wtedy obronie.*

*Kogucik zamyślił się.*

*– To ja będę twoim przyjacielem, chcesz?*

*– Chce. I nie opuścisz mnie nigdy?*

*– Nigdy! A jeżeli znajdę smacznego robaczka w wodzie, to ci dam.*

*– A ja, gdy znajdę ziarenko w ziemi lepsze od innych, to na pewno będzie dla ciebie.*

*Wzięli się pod skrzydła i wszędzie chodzili razem. Cokolwiek kogucik powiedział, kaczorek mu zaraz przytakiwał:*

*– Tak, tak, tak!*

*– Nigdy się nie rozłączymy? – pytał Filon.*

*– Nigdy! – odpowiadał kaczorek.*

*– Nigdy! – powtarzał kogucik.*

*Jednego ranka, trzymając się pod skrzydełko, opowiadali sobie różne ciekawe historie.*

*A tu wyrwał się z budy Fik. Zaszczekał, zawarczał i goni przyjaciół, aż biało na drodze od kurzu! Pędził ich droga, pędził łąką, aż nad staw.*

*Kwak pierwszy zobaczył wodę.*

*– Ratujmy się! – krzyknął i chlup! do wody.*

*A kogucik? Kogucik pływać nie umiał. Dopadł go Fik, potarmosił mu skrzydła, nastraszył szczekaniem i wróciłdo budy.*

*Kwak już wyszedł z wody i otrzepywał pióra.*

*– Ach, kaczorku kochany, przed wilkiem miałeś mnie bronić – skarżył się kogucik.*

*Zawstydził się Kwak.*

*– Tak, tchórz jestem. Ale bo tez ten Fik szalał tak, że zupełnie głowę straciłem! Ale na drugi raz będzie inaczej.*

*Na drugi raz Fik wyglądał z budy, patrzył na kury i kaczki i mruczał zły:*

*– Kwacze to, gdacze, rozumu za grosz nie ma! Przepędzę!*

*A właśnie Kwak i Filon przechadzali się znowu w wielkiej przyjaźni. Puścił się za nimi Fik. Kurz się wzbił do góry, frunęło wysoko kogucie pióro, kaczorek trzepotał skrzydłami i uciekał.*

*Ale na krótkich kaczych nóżkach niedaleko uciekł.*

*Kogucik dopadł płotu.*

*– Ratujmy się! – krzyknął i już był na płocie.*

*Z płotu skoczył na dach szopy. Tu Fik go nie doścignie.*

*A kaczorek? Kaczorek nie umiał fruwać na płot. Zapędził go Fik aż w pokrzywy, nastraszył i wrócił zziajanydo budy.*

*Kogucik sfrunął z dachu.*

*Kaczorek pokiwał głowa.*

*– Przed wilkiem miałeś mnie ratować, a tymczasem...*

*– Ach, bo ten Fik takie szalone psisko! Tyle hałasu narobił, ze straciłem głowę. Ale na drugi raz...*

*Na drugi raz może Kwak nie ucieknie do wody, może kogucik nie frunie na dach.*

*Helena Bechlerowa*

Po przeczytaniu tekstu nauczyciel prowadzi rozmowę z dziećmi, zadając pytania, np.:

*– Jaki miał być przyjaciel kaczorka Kwaka?*

*– Kto chciał być przyjacielem kaczorka?*

*– Co sobie obiecali kaczorek i kogucik?*

*– Co się wydarzyło pewnego ranka?*

*– Jak zachował się Kwak?*

*– Jak postąpił Filon, gdy Fik po raz drugi zaatakował jego i Kwaka?*

*– Czy Kwaka i Filona uważacie za prawdziwych przyjaciół?*

*– Kogo można nazwać prawdziwym przyjacielem?*

 H. Bechlerowa, „Dwaj przyjaciele”

**„Kogo można nazwać przyjacielem?”** – rozmowa na temat przyjaźni. Zadajemy dzieciom pytanie czy znają znaczenie przysłowia

*Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie*.

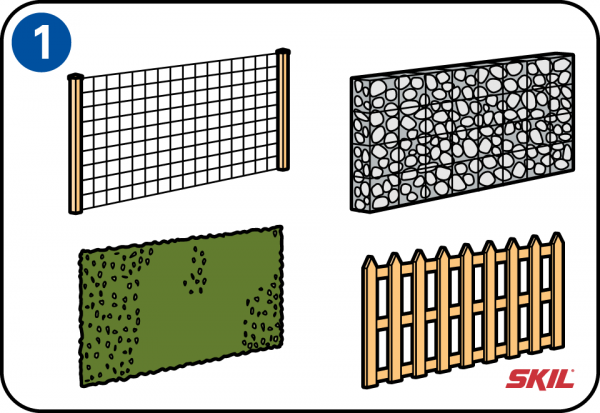
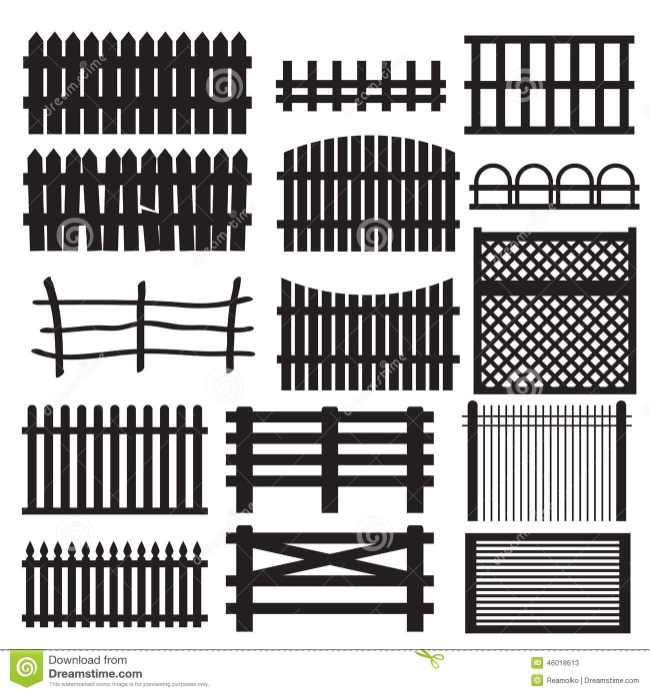
Prosimy, aby jeszcze raz wyjaśniły, co znaczy słowo *przyjaciel*.

**„Wlazł kotek na płotek**” – zabawa dydaktyczna, dostrzeganie i kontynuowanie rytmu. Przedstawiamy dzieciom obrazki z różnymi płotami i ogrodzeniami, a następnie wspólnie z dziećmi zastanawiamy się i krótko wyjaśniamy, jakie znaczenie mają i jaką rolę pełnią płoty i ogrodzenia (uniemożliwianie przedostawania się osób i zwierząt do środka lub wydostawania się na zewnątrz, ochrona terytorium).

Dzieci wypowiadają się na temat płotów, materiałów, z jakich mogą być zbudowane, kształtów, wysokości itp.

Następnie podajemy dzieciom kredki w drewnianej oprawie i umawiamy się z dziećmi, ze będą to sztachety w płocie, który właśnie będą ustawiać, i proponujemy zabawę w odczytywanie i kontynuowanie rytmów.

Początkowo sami układamy rytmy z kredek, i prosimy, żeby dzieci je kontynuowały, a potem dzieci układają dla siebie nawzajem propozycje rytmów.



**„Miska dla przyjaciela”** – przeliczanie i dorysowywanie elementów (**karta pracy).**

Dzieci przeliczają psy na obrazkach i sprawdzają, czy każdy pies będzie miał swoje posłanie i miskę z jedzeniem, i dorysowują brakujące przedmioty. Kolorują akcesoria tak, żeby każdy pies miał posłanie i miskę w kolorze swojej obroży.

 „Karty pracy” cz. 3 s. 58, kredki

**Zabawy słowne – tworzenie zdrobnień i zgrubień od podanych nazw zwierząt.**

 Wymieniamy po kolei imiona dzieci, tworząc zdrobnienia (np. *Kasia, Kasieńka*) i zgrubienia (np. *Kaśka*).

Pytamy dzieci, czym różniły się te imiona i czy wola zdrobnienia czy zgrubienia swoich imion.

  Następnie pokazujemy dzieciom obrazki przedstawiające kota, koguta, psa, krowę i gęś, wraz z podpisami i prosimy o ich odczytanie.

Prosimy, aby dzieci podały zdrobnienia i zgrubienia nazw zwierząt przedstawionych na obrazkach, np. *kot – kotek, koteczek; kot –kocur, kocisko*.